Nr. 96. Łódź. Czwartek 8 kwietnia 1920 roku. Cena 45 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedyńczego 45 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, zwyczajne 135 fe za wiersz petitowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15 Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski
Dzielna 18.
pod dyrekcją Fr. Rychłowskiego.

Czwartek 8 b. m.
„Zażarty automobilista"
Krotochwila w 3 aktach A. Kratza. Premjera!

Piątek 9 b. m. Ostatni występ W. Siemaszkowej
„Djablica"
Dramat w 5 akt. Schonherera

Kino-Teatr
NOWOŚCI

„Dziś i dni następnych!
Król ekranu Gunnar Tolnaes w ostatniej nowości
ZŁOTE RUNO
Wielki dramat w 5-ciu aktach w wykonaniu artystów Królewskiego Teatru w Kopenhadze. Rzecz dzieje się w Europie i Afryce Południowej.

Kino-Teatr
NOWOŚCI

LOTERJA
Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża
ODDZIAŁU w ŁODZI.
Wygrane pierwsza: Willa murowana z ogrodem w Langówku w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz wartości Mk. 200.000.—
druga: Plac tamże położony obszaru 7.200 łokci kw.
trzecia: Mk. 5.000 w asygnacie 5 proc. Państwa Polsk.
Ciągnienie odbędzie się publicznie w d. 15 kwietnia r. b.
w gmachu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, ul. Średnia 19.
Pozostałe losy do nabycia w Banku Handlowym w Łodzi, Al. Kościuszki 15, kantorze wymiany S. Weinberga, Piotrkowska 58 i biurze dzienników „Promień", Piotrkowska 81. 943—2

Mongolska obłuda.

Gdy rząd rosyjskich sowietów wysłał w dn. 29 stycznia 1920 r. notę z propozycjami pokojowemi do Warszawy, pisaliśmy na tem miejscu, że rzekome „propozycje pokojowe" bolszewików należy przyjmować z wielką ostrożnością, że traktować je należy nie jako szczere i uczciwe pragnienie przerwania wojny i wstrzymania przelewu krwi, lecz jedynie za manewr taktyczny, jeden z epizodów ofensywy agitatorskiej.

Od tego czasu upłynęły dwa miesiące, a wszystkie wypadki, jakie miały miejsce do dnia dzisiejszego, zdają się całkowicie potwierdzać to nasze zapatrywanie...

Jednocześnie z wysłaniem tej pierwszej noty „pokojowej" i całego szeregu następnych, bolszewicy spotęgowali swoją działalność antypolską, komunistyczną w kraju. Do Polski popłynęły rzeki rubli; miasta i większe ośrodki przemysłowe formalnie zostały zalane powodzią druków, proklamacji, broszur i innej bibuły komunistycznej; w stolicy i w Zagłębiu, oraz w najważniejszej arterji życia państwowego i społecznego: w kolejnictwie — zawrzała akcja, zmierzająca do wywołania strajków politycznych pod hasłem: precz z „burżuazyjną" Rzecząpospolitą Polską! — niech żyje bolszewicka Rosja!

Równocześnie z wysyłaniem tych not „pokojowych" do Polski rząd komisarzy sowdepskich rozpoczął propagandę prasową i dyplomatyczną w państwach Europy, mającą na celu zohydzenie imienia Rzeczypospolitej w oczach demokracji Zachodu i przedstawienia naszego państwa, oraz wojny przez nas na wschodzie prowadzonej, jako objawów „imperjalizmu".

Nieszczerość, krętactwo i perfidja uderzały w każdem posunięciu taktycznem nieodrodnych synów Wschodu, jakimi są semita—Trockij i mongoł—Lenin. Mimo to wśród polityków naszych, wśród części prasy można było napotkać głosy, że propozycje bolszewików są zupełnie szczere, że Sowdepja za wszelką cenę musi dążyć do pokoju itd. Jednem słowem, dobra wiara i naiwne zaufanie w uczciwość i prawdziwość dyplomatycznych oświadczeń ludzi, którzy jeszcze nigdy niczego uczciwego i honorowego nie zdziałali.

Ktokolwiek jednak miałby jeszcze dotychczas wątpliwości, co do istotnych zamiarów i dążeń komisarzy bolszewickich, ten po przeczytaniu ostatniej noty „towariszcza" Cziczerina chyba wszelkich pozbędzie się złudzeń. Nota bowiem z dnia 2 kwietnia jest szczytem tego, co nikczemna azjatycka przebiegłość i obłuda mogły wynaleźć. Jest ona pozatem aktem niesłychanej bezczelności i tryumfalnym okrzykiem wyuzdanego barbarzyństwa.

Uczciwych i konkretnych propozycji pokojowych próżnobyśmy szukali w tej nocie. Jest ona bowiem niczem innem, jak niezdarnie skleconą, głupio zredagowaną proklamacją bolszewicką, zwróconą do najbardziej ciemnych i naiwnych warstw społeczeństwa naszego. Trudno bowiem przypuścić, ażeby szerokie warstwy ludu polskiego, zdrowo myślące, mogły wziąć poważnie ten stek bredzeń i majaczeń gorączkowych, które nibyto mają oskarżać i piętnować rząd polski, a w gruncie rzeczy są jedynie mało wybrednemi obelgami i wymysłami.

Pan „towariszcz" Cziczerin opowiada bez zająknienia w swej nocie, że „lud rosyjski wyciągnął dłoń braterską do narodu polskiego", że jest lud ten „ożywiony najgorętszem pragnieniem, aby raz już nastała chwila, która kres położy wszelkiej akcji wrogiej między obu krajami". Oprawca i kat, jeden z szajki t. zw. „rady komisarzy ludowych", który gnębi, prześladuje i terroryzuje lud rosyjski, śmie przemawiać w imieniu tego ludu, który nigdy go w żadnej postaci do tego nie upoważniał, gdyż, jak wiadomo, ustrój państwowy w Rosji nie jest oparty na zasadach demokratycznych, lecz na terrorze i gwałcie!

Mniejsza zresztą o to. Bardziej prowokacyjny jest ten ustęp noty.

w którym bolszewik rosyjski w sposób zuchwały napada na majestat Rzeczypospolitej naszej. „Towariszcz“ Cziczerin w sposób arogancki śmie zarzucać rządowi polskiemu, że „staje się sprawcą wszystkich nieszczęść, wynikających z dalszego prowadzenia wojny, które spadną na klasy pracujące obu krajów“! Ze „na rząd Rzeczypospolitej Polskiej spada wyłącznie odpowiedzialność za każdą kroplę krwi przelaną w przyszłości, za wszystkie dolegliwości, które mogą jeszcze spaść na klasy pracujące Rosji i Polski“.

Trudno o większe zuchwalstwo i o bardziej wstrząsającą prowokację, jak te nikczemne i fałszywe oskarżenia, jak ta szatańska i perfidna metoda przekręcania faktów do góry nogami.

Ale na szczęście, szatańska obłuda trafiła w próżnię. Fakty mówią za siebie. Rząd polski na propozycję bolszewicką rokowań pokojowych odpowiedział jasno i uczciwie: zgodził się na rokowania, wyznaczył miejsce i prosił o zawiadomienie, kiedy i w jakiej ilości przyjadą delegaci bolszewiccy na rokowania do Borysowa.

„Towariszcz“ Cziczerin zamiast krótkiej odpowiedzi na pytanie, przysłał nam dwułokciową idjotyczną proklamację. My proklamacji bolszewickich nie potrzebujemy. Lud polski rządzi się sam u siebie w domu, w państwie polskiem demokratycznem, w Sejmie na wyborach powszechnych opartym. Lud polski nie będzie się uczył rozumu politycznego od głupiego i dzikiego ludu rosyjskiego, który pozwoli sobą powodować zgrai opryszków bolszewickich.

Mieliśmy tylko obawę, jakie stanowisko w sprawie ostatniej noty bolszewickiej zajmie rząd nasz; czy stanowisko jego będzie dość jasne i mocne. Na szczęście długo czekać nie potrzebowaliśmy. Pan Patek już odpowiedział ekwilibristom politycznym w Moskwie. Odpowiedział po męsku i po polsku—bez dwuznaczników i zaznaczył, że „dalszą wymianę not co do rozejmu i miejsca spotkania uważa za bezcelową“.

Niewątpliwie, że i tym razem otrzymamy zamiast odpowiedzi jasnej i uczciwej—znowu proklamację bombastyczną i pełną frazesów, zapewne jeszcze dłuższą od onegdajszej. Ale te syki przydeptanej żmii nikogo w Polsce nie zastraszą! Rzeczpospolita nie da się zaciągnąć w idjotyczną i bezcelową grę dyskusji wiecowych i papierowych. Tam! na kresach wschodnich stoi żołnierz polski z karabinem u nogi! On nie pozwoli bezcześcić imienia polskiego i naigrawać się z majestatu Rzeczypospolitej bezkarnie.

Od wszelkich wykrętów, od najnikczemniejszej obłudy mongolskiej silniejszy jest honor narodu polskiego i jego żywiołowy pęd do wolności, a w walce Orła Białego z padalcem — zwycięstwo musi być po stronie ptaka srebrnopiórego!

St. Len.

—o—

Sprawy robotnicze.

Jeszcze w sprawie nowego cennika w przemyśle włókienniczym.

(r) Niezależnie od konferencji Pol. Zw. Zaw., o której donosiliśmy wczoraj, odbyło się wcześniej jeszcze w lokalu Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31 zebranie delegatów fabryk włókienniczych z członkami Komisji Międzyzwiązkowej. Obradom przewodniczył ob. Młotecki sekretarzował ob. Bednarczyk.

W skład Komisji międzyzwiązkowej wchodzili z ramienia Pol. Zw. Zawodowych: ob. Kulczyński, Pokorski, Młotecki i Durko; z ramienia Zw. Zaw. z Pustej 13 ob. Sienkiewicz, Szczerkowski i Tagowski; z ramienia Zw. Zaw. Chrześcijańskich ob. Jankowski i Frankowski.

Opracowany przez Komisję międzyzwiązkową nowy cennik płac żądania dla przędzalni, odczytał ob. Kulczyński, który z małemi poprawkami przyjęto. Dla tkalni odczytał ob. Sienkiewicz, dla wykończalni ob. Jankowski. Obecny cennik płac żądania, opracowany przez Komisję międzyzwiązkową wspólnie z delegatami fabrycznymi wyniósł od 270 do 600% wyżej od obecnych zarobków, w przemyśle włókienniczym.

Cennik żądania wysłano przemysłowcom w dniu 3 kwietnia r. b. z terminem odpowiedzi siedmiodniowym, licząc zaś podwyżkę od 6 kwietnia. Postanowiono podczas tych 7 dni, w których będą się toczyć pertraktacje zwoływać w różnych miejscowościach wiece informacyjne dla robotników. Delegaci fabryczni zobowiązani zostali uświadamiać robotników i przygotować ich na ewentualny wybuch strajku.

Postanowiono wreszcie domagać się od przemysłowców niepodnoszenia cen na artykuły łokciowe, ponieważ obecne żądania są ściśle obliczone podług cen rynkowych obecnych i oparte na obliczeniach zarobków przedwojennych.

W piątek, dnia 9-go kwietnia r. b. w lokalu Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Głównej nr. 31, o godz. 6 wieczorem punktualnie odbędzie się zebranie delegatów fabryk włókienniczych.

O zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

(k) Magistrat otrzymał zawiadomienie od ministerstwa robót publicznych, iż zwróciło się ono do miast: Ozórkowa, Tomaszowa, Zgierza, Konstantynowa, Aleksandrowa, Łasku, Pabjanic, Rzgowa, Tuszyna, Koluszek, Brzezin, Strykowa i Bęczycy z żądaniem przymusowej regulacji tych miast pod kierownictwem Wydziału Zabudowy Miasta Magistratu łódzkiego. Powyższe zarządzenie ministerstwa robót publicznych zasługuje na zupełne uznanie, gdyż położy kres wadliwej zabudowie małych miasteczek. Cały szereg zjazdów działaczy samorządowych, oraz związek miast niejednokrotnie już poruszali sprawę regulacji budowlanej. Rozporządzenie ministerstwa jest tedy widocznie owocem starań czynników samorządowych.

O zrównanie płac.

(k) Dozorcy miejskich robót ziemnych zwrócili się do Magistratu z żądaniem, aby zrównano ich płacę z płacami wykwalifikowanych rzemieślników, gdyż celem pełnienia swych funkcji musieli oni złożyć specjalne egzamina. Sprawa zostanie oddana do wydziału budowlanego celem zaopinjowania.

U Hotelarzy.

W lokalu Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31 odbyło się zebranie Zarządu Polsk. Zw. Zaw. Pracowników Hotelowych i pokrewnych zawodów.

W sprawie kąpieli „Central“, gdzie właściciel nie zgadza się na warunki, postanowiono zwrócić się powtórnie i sprawę załatwić. Jednego z członków Związku ob. Michalskiego na którego wpłynęła skarga do zarządu Grand Hotelu za złe wykonywanie swojej pracy, postanowiono zmienić z kawiarza na frotera, gdyby zaś Michalski odmówił przyjęcia ofiarowanego stanowiska pozwolić mu odrobić trzy miesiące, nie godząc się jednocześnie na żądanie zarządu Grand Hotelu uwolnienia natychmiastowego z wypłaceniem dwutygodniowem. Pozatem postanowiono wysłać delegację do Hotelu „Savoy“ w sprawie rewizji przyznanych żądań z dnia 8 marca r. b.

U cieśli i stolarzy.

Dnia 6 kwietnia odbyło się zebranie zarządu Pol. Zw. Zaw. cieśli i stolarzy i pokrewnych zawodów. Obradom przewodniczył ob. Hudzik, sekretarzował ob. Latacz.

Sprawozdanie kasowe za m-c marzec zdał skarbnik związku Zarzycki, co zebrani przyjęli do wiadomości i zatwierdzili.

Postanowiono zwołać ogólne zebranie członków Pol. Zw. Zaw. cieśli i stolarzy, wspólnie ze związkiem klasowym przemysłu drzewnego z ul. Pustej 13 na dzień 11 kwietnia rb. o g. 9 rano w lokalu Pol. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31, dla wspólnego omówienia cennika płac żądań.

Znaczki miesięczne członkowskie zaległe za rok 1919, postanowiono podwyższyć z 2 na 3 mk.

Upoważnieni zostali z ramienia związku do konferencji cennikowej z przedsiębiorcami ob. Hudzik i Latacz.

Z Polsk. Zw. Zaw. Ogrodników.

Polsk. Zw. Zaw. Ogrodników zawiadamia swych członków o liczne i punktualne przybycie w niedzielę 11 marca o god. 9 rano do lokalu Związków Główna 31. Będą omawiane bardzo ważne sprawy zawodowe.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

8 Czwartek	*Dziś* Djonizego *Jutro* Marji Kleofasowej Wschód słońca, 5 m. 21 Zachód „ 6 m. 44 Wschód księżyca — m. — Zachód „ 7 m. 44

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Z Tow. Muzycznego im. Szopena.

Odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. Muzycznego im. Szopena. Zebranie zagaił prezes Tow. inż. p. Jan Ring. Przewodniczył p. Bolesław Kapczyński, który ze swej strony poprosił na asesorów p. A. Karśnickiego i H. Mokrosińską, na sekretarza zaś p. J. Rukę.

Po odczytaniu protokółów z poprzedniego ogólnego zebrania i Komisji Rewizyjnej, jak również sprawozdania z działalności T-wa za 1919 rok i sprawozdania kasowego, wywiązała się ożywiona dyskusja, w konkluzji której, postanowiono rozwinąć istniejącą przy T-wie Szkołę Muzyczną, jak również poprowadzić chwilowo zawieszoną sekcję dramatyczną. Do zarządu przez tajne głosowanie wybrani zostali: pp. Wacław Taubwurcel — prezes, Wiktor Orłowski — wice-prezes, Bolesław Kapczyński — sekretarz, Józef Ruka — skarbnik, Marjan Lipiński — inspektor chóru, Aleksander Martynka — książkowy, Antoni Karśnicki — bibljotekarz, Stefanja Mądrzejewska — zastęp. inspektora, Janina Martykówna, Anna Józefowiczówna, Czesław Rogowski.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Ostatnie występy W. Siemaszkowej.

Dziś, we czwartek, poraz pierwszy na naszej scenie ujrzy światło kinkietów krotochwila A. Kratza „Zażarty automobilista“.

Jutro ostatni występ znakomitej artystki p. W. Siemaszkowej w „Djablicy“ Schönherera.

W sobotę po południu „Taniec czynowników“.

W niedzielę „Judasz z Kariothu“.

Przedstawienie ludowe.

Staraniem Komisji Kulturalno-Oświatowej przy Magistracie m. Łodzi urządzone zostanie w dn. 10 kwietnia b. r. o godz. 7 wiecz. w Teatrze Polskim, Dzielna 18, przedstawienie ludowe. Daną będzie sztuka Żeromskiego p. t. „Ponad śnieg“ ze współudziałem Wandy Siemaszkowej. Bilety w cenie od 1 mk. do 6 nabywać można w Wydziale Szkolnictwa, Piramowicza 3, I p. w godzinach od 1-3 pp. zaś w dniu przedstawienia w kasie Teatru.

—o—

Z miasta.

O ujednostajnienie godzin urzędowania w biurach państwowych.

(k) Na skutek zarządzonej przez ministerjum spraw wewnętrznych ankiety w przedmiocie zmian w obecnym rozkładzie godzin urzędowania, oraz ujednostajnienia ich we wszystkich urzędach i władzach państwowych Departament prezydjalny Województwa Łódzkiego polecił starostom: 1) dostarczyć wykazu godzin urzędowania w Starostwach, oraz we wszystkich innych instytucjach rządowych i komunalnych w obrębie ich powiatu; 2) dostarczyć ponownie sprawozdania, jakie godziny urzędowe przeznaczone są dla ruchu stron w Starostwach, oraz innych władzach i urzędach, tak rządowych jak i komunalnych, oraz przedłożyć szereg wniosków w tej kwestji.

Domy dla pracowników miejskich.

W № 14 Dziennika Ustaw z dnia 21 lutego r. b. ogłoszona została instrukcja dla komisji państwowego funduszu mieszkaniowego, zawierająca przepisy, dotyczące udzielania pożyczek zarządom komunalnym, na budowę domów mieszkalnych na szerszą skalę.

Na skutek powyższego, przez Magistrat została powołana do życia specjalna komisja, mająca za zadanie opracować w jaknajkrótszym czasie projekt budowy domów mieszkalnych dla robotników i urzędników miejskich.

Do komisji powołano: wiceprezydenta Fatersona na przewodniczącego, kierownika urzędu mieszkaniowego — d-ra Grinberga oraz inżynierów-architektów miejskich pp. Szenfelda, Stebelskiego i Goldberga.

Z Uniwersytetu Powszechnego.

Program wykładów od czwartku 8 bm. do soboty 10 bm. obejmuje:

Czwartek, dn. 8 kwietnia o g. 7 w. p. Gajewicz — Akumulatory i promienie Roentgena; o g. 8 w. p. dr. Kopciński — Myśl.

Piątek, dn. 9 kwietnia o g. 7 w. p. dr. Handelsman — Podstawowe wiadomości z higjeny; o g. 8 w. p. Wyrzykowska — Obecny stan miast w Polsce.

Sobota, dn. 10 kwietnia o g. 7 w. p. Kieszczyński — Organizacja kooperatyw (z cyklu wykł. 7-y); o g. 8 w. p. dr. Bolkowska — Co to jest życie.

Wydział opieki społecznej.

W związku z rozszerzeniem zakresu kompetencji, dotychczasowy Wydział Dobroczynności Publicznej przy Magistracie miasta Łodzi postanowiono przemianować na Wydział Opieki Społecznej.

Podziękowanie.

Inwalidzi wojenni ze Schroniska składają za naszem pośrednictwem Komitetowi Dochodów Niestałych przy Ekspozyturze S. O. M. S. W. w Łodzi i wszystkim Matkom Chrzestnym, które raczyły złożyć święcone dla inwalidów wojennych —najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Przeniesienie Komendy Policji.

(k) Wczoraj przeniesione zostały wszystkie biura Komendy łódzkiej z gmachu Al. Kościuszki nr. 1, do lokalu przy ul. Rozwadowskiej 16 (róg Al. Kościuszki).

Ziemniaki na zagonki.

Wydawanie bonów na ziemniaki do sadzenia na zagonkach miejskich odbywa się codziennie od godz. 8 rano do godz. 3 po poł. w biurze Komitetu Zagonków ulica Konstantynowska № 27. Cena ziemniaków wynosi mk. 25 za ćwiartkę.

Odzież amerykańska dla dzieci polskich.

Wydział odzieżowy P. Kom. pomocy dzieciom w porozumieniu z amerykańskim wydziałem ratunkowym ukończył repartycję pierwszego transportu odzieży, nadesłanej dla dzieci Polski przez Herberta Hoovera. Ogółem rozdano dzieciom całej Polski 400,000 kompletów złożonych z materjału przykrajanego na płaszczyk, odpowiedniej ilości nici, igieł i guzików, jednej pary ciepłych pończoch i jednej pary obuwia.

Oprócz rozdanych już ilości, amerykański wydział ratunkowy zamierza przeznaczyć jeszcze dla dzieci Polski dodatkowo około 200,000 kompletów odzieży i obuwia. O terminie i sposobie repartycji powiadomimy w odpowiednim czasie.

Rozstrzelanie oficera.

Wyrokiem Sądu Wojskowego O. Gen. w Warszawie z dnia 16 lutego 1920 roku został podporucznik 28 pp. Strz. Kan. Stanisław Żebrowski skazany na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie za to, że pobrawszy w charakterze zastępcy adjutanta baonu zapas. 28 pp. Strz. Kan. z Komisji Kasowej tegoż baonu 10 tysięcy marek, wyznaczone na urządzenie sklepu żołnierskiego, przywłaszczył sobie tę kwotę pieniężną, przez co dopuścił się zbrodni z art. 1 ust. a. Ustawy z dnia 1-go sierpnia 1919 r. (Dziennik Praw nr. 64 poz. 386). Naczelny Sąd Wojskowy uchwałą z dnia 16 marca 1920 r. odrzucił rewizję skazanego. Wyrok został wykonany w Warszawie dnia 18 marca 1920 r. o godzinie 7 minut 30 rano przez rozstrzelanie zasądzonego.

Podwyższenie opłat ambulatoryjnych.

Przez wydział zdrowotności publicznej podwyższone zostały od 1 kwietnia r. b. opłaty za opatrunki, dokonywane w ambulatorjum szpitala Anny-Marji, a mianowicie: zamiast dotychczasowej opłaty mk. 3 za opatrunek, pobierają obecnie mk. 5; zamiast mk. 4, obecnie 7, i zamiast 5, obecnie pobierają mk. 9.

Sprostowanie.

W odpowiedzi rządu polskiego na ostatnią notę Cziczerina, wydaną wczoraj w nocy, wkradły się następujące omyłki: Punkt ustępu czwartego, tyczącego się gwarancji, ma brzmieć: Co do najdalej idących gwarancji, dotyczących bezpieczeństwa i t.d. a nie co do dalej idącej gwarancji, dotyczącej bezpieczeństwa. Punkt w sprawie zwłoki ma brzmieć: Wskutek zwłoki, wynikłej z nienadesłania na czas odpowiedzi, a nie: wskutek zwłoki, wynikłej z niedosłania na czas odpowiedzi.

O zniesienie ograniczeń żydów.

Specjalnie delegowani referenci ministerjum spraw wewnętrznych, jak zaznacza prasa żargonowa, odbyli w sobotę dłuższą konferencję z posłem żydowskim Hartglassem, który w imieniu pozostałych posłów-żydów, domagał się zniesienia wszelkich ograniczeń prawnych względem żydów. Referenci oświadczyli, że rząd niema nic przeciw temu. Sprzeciwia on się tylko unieważnieniu długów gmin żydowskich, za leczenie chorych żydów w szpitalach ogólnych. Poseł Hartglass oświadczył, że posłowie żydowscy nie mogą się i na to zgodzić.

Emigracja żydów z Polski do Ameryki.

Pisma żargonowe donoszą, że z Polski wyjedzie do Ameryki na razie około sto tysięcy żydów. W Ameryce utworzyło się konsorcjum, które ułatwi przewiezienie emigrantów z Europy. W Warszawie powstało już biuro centralne, które zajmuje się werbowaniem emigrantów i ich wysyłką. Akcja odbywa się w porozumieniu z rządem amerykańskim.

Znów żywa pochodnia.

(r) Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z naftą zdarzył się w Widzewie przy ul. Rokicińskiej 46 tragiczny wypadek. Mieszkanka tego domu Nowakowa w chwili rozpalania naftą ognia została wskutek wybuchu objęta płomieniem i mocno poparzona. Pomocy doraźnej udzielił doktór fabryczny.

Zaostrzenie zatargu francusko-niemieckiego.

Oficjalna nota Francji do Niemiec.

LJON 6 kwietnia (PAT). Radjo. Millerand przesłał we wtorek rano niemieckiemu pełnomocnikowi Mayerowi następującą notę: „Pismem mojem z 2 kwietnia prosiłem Pana o wyjednanie u swego rządu natychmiastowego wycofania wojsk niemieckich, które wkroczyły bezprawnie do strefy neutralnej, oznaczonej w artykule 42 traktatu wersalskiego. Ponieważ moje żądanie pozostało dotychczas bez skutku, mam zaszczyt Pana zawiadomić, że gen. komenderujący armją nadreńską, otrzymał polecenie okupowania miast Frankfurtu, Hamburga, Hanau, Darmstadtu i Duisburga. Okupacja ta będzie zniesiona niezwłocznie po opuszczeniu stref neutralnych przez wojska niemieckie. Proszę przyjąć zapewnienie mego wysokiego poważania".

Francja jest pewna poparcia całej koalicji.

PARYZ, 6-go kwietnia. (PAT) Radjo. Millerand oświadczył przedstawicielowi „United Presse", że rząd francuski ma nadzieję, że sprzymierzeni przyłączą się do akcji Francji wobec Niemiec. W każdym razie rząd francuski musi działać, gdyż nie może ścierpieć, by armja nieprzyjacielska stała bezpośrednio na granicy Francji. Millerand jest zdania, że także i amerykanie okażą zrozumienie dla tej akcji i ma nadzieję, że wojska amerykańskie przyłączą się do nich.

Prezydent ministrów zwrócił następnie uwagę na to, że postępowanie rządu niemieckiego stanowi przekroczenie artykułu 42 i 44 traktatu wersalskiego i, że koniecznem jest położenie kresu takiemu postępowaniu Niemiec. Jeśliby bowiem Niemcy wykonały wszystkie postanowienia traktatu, to natówczas i całe powstanie w okręgu Ruhr byłoby niemożliwe, bowiem oddziały walczące posiadają broń, którą Niemcy miały dawno wydać sprzymierzonym.

Millerand nie widzi niebezpieczeństwa wybuchu rewolucji w Niemczech, jak to oświadczyła delegacja niemiecka, na wypadek obsadzenia Frankfurtu i Darmstadtu.

PARYZ 6 kwietnia (PAT). Radjo. Z Waszyngtonu telegrafują, iż zdaniem przywódców Stanów senat wypowie się przeciw użyciu wojsk amerykańskich w Zagłębiu Ruhr. Według doniesień Nowojorskiego korespondenta Daily Chronicle prezydent Wilson jest zdania, że wysłanie wojsk niemieckich do obszaru Ruhr nie stanowiło przekroczenia warunków traktatu wersalskiego. Zdaniem Wilsona konieczność utrzymania spokoju i porządku daje Niemcom prawo do tego zarządzenia. Stany Zjednoczone miały powiadomić Niemcy o tem swojem stanowisku.

Niemcy ogłoszą protest.

WIEDEN, 6 kwietnia. (P. T) „Wiener Allgemeine Zeitung" dowiaduje się z Berlina, że rząd niemiecki zamierza zgłosić energiczny protest przeciwko pochodowi francuskiemu i przedstawi Najwyższej Radzie jeszcze raz powody, które zmusiły rząd niemiecki do wysłania Reichswehru na terytorjum neutralne.

Wykrętny protest rządu niemieckiego.

BERLIN 7 kwietnia (PAT). Biuro Wolfa donosi: Niemiecki charge d'affaires wręczył rządowi francuskiemu notę, w której powiedziano m. in. Notą z dnia 6 b. m. zawiadomił rząd francuski, że komendant armji międzynarodowej otrzymał rozkaz osadzenia Frankfurtu nad Menem, Hanau, Darmstadtu i Duisburga, przyczem zaznaczył, że okupacja ta ukończy się skoro wojska niemieckie opróżnią w zupełności strefę neutralną. Atoli już przed wręczeniem tej noty nastąpiła faktyczna okupacja tych miejscowości. Rząd niemiecki musi przeciw temu postępowaniu armji francuskiej w imieniu prawa (!) rozsądku (!) ludzkości (!) założyć jaknajostrzejszy protest.

Obecne postępowanie rządu francuskiego stoi w sprzeczności z notą państw sprzymierzonych z dn. 8 grudnia r. ubiegłego, a nadto zasadniczem postanowieniem traktatu pokojowego o Lidze narodów, wedle którego zatarg, pomiędzy członkiem a niecłonkiem Ligi narodów winien być załatwiony w pierwszej drodze międzynarodowego postępowania rozjemczego. Rząd niemiecki musi wkońcu zaznaczyć, że tego rodzaju środki represyjne pociągną za sobą zgubne następstwa pod względem gospodarczym i politycznym. Niemcy potrzebują obecnie przedewszystkiem spokoju i tylko w tym wypadku może się wydajność pracy tak podnieść, by naród mógł żyć i wypełnić zobowiązania, wynikające z traktatu pokojowego.

Francja w obronie traktatu.

PARYZ 6 kwietnia (PAT). Havas. Wkroczenie wojsk francuskich do terenów niemieckich wywołało w Berlinie tem większe wrażenie, że ich się tam wcale nie spodziewano. Niemcy widzą z tego, że Francja jest zdecydowaną zapewnić traktatowi pokojowemu powagę. Stanowisko Millerenda spotkało się z jednomyślnem uznaniem całej Francji. Gdyby Francja ścierpiała naruszenie zasadniczych postanowień traktatu, znaczyłoby to, że zrezygnowała z gwarancji i odszkodowań, do których ma prawo, a które są nieodzowne. W ciągu 4 dni mają tedy wszyscy żołnierze niemieccy opróżnić terytorjum na 50 kilometrów od prawego brzegu Renu. Na to zobowiązanie zwrócił uwagę Millerand w piśmie wystosowanym ubiegłej nocy do pełnomocnika Niemiec Mayera. Z tego powodu ma być rozbrojenie Niemiec przeprowadzone z nadzwyczajną starannością i ma też nastąpić wydanie materjałów wojennych przez Niemcy. Francuskie wojska skonfiskowały większą liczbę materjałów wojennych przy obsadzaniu Darmstadtu.

Pochód Reichswehru postępuje.

BERLIN, 7 kwietnia. (PAT) Biuro Wolfa donosi: Pochód „Reichswehru" na obszarze Ruhr postępuje. O regularnym wojsku w Essen nie może być mowy. Ulicami miasta przechodzą bandy. Sklepy konfekcyjne są plądrowane na podstawie kwitów rekwizycyjnych. Ruch kolejowy ustał. Wielki brak środków żywności.

WIEDEN, 7 kwietnia. (PAT) Wied. B. K. donosi z Berlina: Wedle doniesień dzienników, oddziały „Reichswehru" wkroczyły wczoraj po południu do przedmieść miasta Essen. Wieczorem oddziały te obsadziły ratusz, gdzie wywieszono chorągiew czerwono-czarno-złotą. Przez Elberfeld przechodziły w ciągu dnia oddziały czerwono-gwardzistów, które po największej części złożyły broń. Inne oddziały czerwonej armji rozbrojono na terenach okupacyjnych, podczas gdy resztki włóczą się z bronią w ręku po kraju.

We Frankfurcie.

WIEDEN 7 kwietnia (PAT). „Telegraphencompagnie" donosi z Frankfurtu: Dla wojsk francuskich, które wkroczyły do Frankfurtu, zażądano od komendy miejscowej żołdu dziennego do wysokości 35 mk. względnie 50 mk., prócz tego zażądały francuskie władze wojskowe mieszkań dla 230 oficerów i rodzin oficerskich, z czego należy wnosić, że okupacja Frankfurtu potrwa czas dłuższy.

Skrajni spartakusowcy.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8 kwietnia. Z Berlina donoszą, że skrajny odłam spartakusowców utworzył nową partję niemieckich komunistów. Nowa ta partja stoi na stanowisku republiki Rad „ludowych".

—o—

Przed plebiscytami na kresach zachodnich.

O konieczność protestu przeciw plebiscytowi w Cieszyńskiem.

CIESZYN, 7 kwietnia (PAT). Pełna Rada narodowa uchwaliła dziś przedstawić delegatowi rządu polskiego konieczność zaprotestowania przeciw plebiscytowi w sposób kategoryczny, dopóki zasadnicze postulaty polskie nie będą zapewnione, a mianowicie 1) usunięcie żandarmerji czeskiej i tajnych agitatorów czeskich. Zastąpienie żandarmerji czeskiej milicją o składzie narodowym, odpowiadającym spisowi ludności z roku 1910-go, 2) wprowadzenie w urzędowanie Komisji administracyjnych, ustanowionych przez Komisję aljancką, w Dąbrowie, Orłowej, Porębie, Wierzbicy, Rychwałdzie i Zabłociu. Czesi, którzy brali udział w gwałtach, mają być usunięci z Komisji gminnych, 3) surowe ukaranie sprawców gwałtów i utworzenie w tym celu sądu ewentualnie polsko-czeskiego, pod przewodnictwem członka Komisji koalicyjnej, 4) aby zapewnić Polskom zupełne bezpieczeństwo, należy czynić za ewentualne gwałty odpowiedzialnym prefektów czeskich, naczelników gmin i czeskich Komisji plebiscytowych, oraz czeskich delegatów robotniczych. Przy pierwszym wypadku gwałtu należy wziąć z pośród Czechów zakładników.

Zaczepki Czechów.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8 kwietnia. Prasa czeska w Morawskiej Ostrawie donosi, że na dworzec w Morawskiej Ostrawie przybył pociąg towarowy, dążący z Wiednia do Krakowa pod wojskową eskortą polską. Kolejarze czesi w Morawskiej Ostrawie zarządzili rewizję i znaleźli w pociągu amunicję, przeznaczoną dla Polski, wobec czego nie chcieli przepuścić pociągu dalej. W jakiś czas przybył pociąg z wojskowymi Włochami, którzy oświadczyli, że transport ten należy do nich. Pomimo to, Czesi nie chcieli pociągu dalej przepuścić.

Czesi jak zwykle kręcą...

CIESZYN, 7 marca (PAT). Jak wiadomo, dnia 15 ub. m. wszyscy górnicy wydelegowani mieli być przyjęci do pracy. Czesi nie dotrzymują tej ugody i nietylko nie chcą przyjąć górników do pracy, ale w dniach od 17 marca do 5 kwietnia wydalili z różnych gmin Zagłębia 81 osób, w tem 11 takich, które poprzednio wydalili, a które na wezwanie Komisji koalicyjnej powróciły.

Agitacja niemiecka na Górnym Śląsku.

BYTOM, 7 kwietnia (PAT). Agitacja niemiecka na Górnym Śląsku, przybiera formy coraz bezwzględniejsze i niekulturalniejsze. Jeszcze nie przebrzmiały echa banduckiego napadu na księdza w Głuchówku, podczas którego zbito do krwi i skatowano członków komitetu plebiscytowego, a już nowe nadchodzą wiadomości, świadczące, że Niemcy niczego nie zaniedbują, aby prowokować ludność i utrudniać działaczom naszym pracę.

Knowania przemysłowców górnośląskich.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8 kwietnia. Redakcja „Kurjera Polskiego" dowiaduje się, że przemysłowcy górnośląscy przy sprzedaży surowców, przeznaczonych dla byłych dzielnic pruskich, robią cały szereg trudności. W ten sposób usiłują oni spowodować zastój w przemyśle polskim i wywołać bezrobocie.

Nowy gabinet w Danji.

WIEDEN, 7 kwietnia. (PAT). Wied. B. K. donosi z Kopenhagi: Nowy gabinet Friesa przedstawi się obu Izbom parlamentarnym. Prezydent ministrów wygłosił krótką przemowę, w której oświadczył, że nowy gabinet utworzył się, dzięki zgodzie wszystkich stronnictw i wyraził życzenie, by nowe wybory odbyły się w jaknajkrótszym czasie. Nowy gabinet niema celów politycznych.

Mimo zaprzestania strajku generalnego, strajkują jeszcze piekarze, marynarze, palacze i robotnicy dokowi.

—o—

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 7 kwietnia.

Na Podolu i Wołyniu ożywiona obustronna działalność wywiadowcza. Akcja nieprzyjacielska na Polesiu przybrała rozmiary dużej starannie przygotowanej i zwielkiemi siłami prowadzonej ofensywy. Na szczupłym odcinek między Berezyną a Prypecią wprowadzili bolszewicy 2 nowe dywizje piechoty, dowództwo zostało dobrane szczególnie starannie. Mimo wszystkich tych wysiłków dotychczasowe ataki nieprzyjacielskie zostały w zupełności odparte. Wzdłuż Berezyny i Dźwiny spokój.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński pułkownik.

O nową emigrację robotników polskich do Francji.

KRAKOW, 6 kwietnia. (PAT) Jak dzienniki podają, przyjechała wczoraj do Krakowa z polecenia francuskiego ministerjum dla okolic oswobodzonych, misja francuska, celem zawierania kontraktów z robotnikami rolnymi w zachodniej Małopolsce.

Misja pracuje w ścisłem porozumieniu z rządem polskim i z jego upoważnienia w myśl konwencji polsko-francuskiej, zatwierdzonej przez Sejm. Misja francuska, na której czele stoi pan Machwitz, otwiera w krótkim czasie w Krakowie swoje biura. Na razie nie przyjmuje ona żadnych zgłoszeń, a kandydaci na wyjazd mają oczekiwać osobnych zawiadomień.

Podniosła uroczystości w Kamieńcu Podolskim.

KAMIENIEC PODOLSKI 6 kwietnia. (PAT). — W obchodach uroczystych z powodu świąt Wielkiej Nocy wzięły tu poraz pierwszy udział oddziały wojska polskiego witane entuzjastycznie przez ludność, która, aby zaznaczyć swe uczucia serdeczne dla żołnierza polskiego, zajęła się urządzeniem święconego i rozdawaniem prezentów.

Delegacje miejscowych organizacji polskich uczestniczyły osobiście w święconem urządzonym w koszarach. Miejscowy Komitet żydowski złożył 50,000 mk. na upominki dla żołnierzy. Zaś fabryka w Starej Uszycy ofiarowała 5 pudów tytoniu.

Jednocześnie z obchodami świątecznemi urządzono uczczenie rocznicy bitwy pod Racławicami. Odbył się w mieście i powiecie szereg obchodów, połączonych z koncertami, odczytami i zabawami dla żołnierzy.

Zjazd nauki polskiej.

WARSZAWA, 7 kwietnia PAT). Dziś rozpoczęły się obrady pierwszego Zjazdu polskiego, poświęconego zagadnieniom organizacji i rozwoju nauki. Na Zjazd przybyło około 500 uczestników ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej polskiej, z wybitnymi uczonymi polskimi na czele.

Czechy i pokój z Sowdepją.

PRAGA, 6 kwietnia (PAT). Czeskie Zgromadzenie narodowe zajmie się w najbliższych dniach kwestją odpowiedzi na notę pokojową Cziczerina. W swoim czasie rząd czeski zaprzeczył jakoby taką notę nadesłano. Obecnie okazuje się, że Cziczerin jednak istotnie przesłał iskrowo rządowi czeskiemu propozycje pokojowe.

26 miljardów długów.

WIEDEN, 6 kwietnia (PAT). Telegraphen Compagnie donosi za „New Heraldem", że Francja postawiła jako warunek odnowienia stosunków handlowych z Rosją by Rosja zapłaciła Francji 26 miljardów długów.

Niebezpieczeństwo niemieckie.

PARYZ 6 kwietnia (PAT). Havas. „Temps" wykazuje cyfrowo wedle danych urzędowych, że liczba obrony krajowej w Zagłębiu Ruhr przewyższa cyfrę podaną przez rząd niemiecki. Dziennik ten pisze, że niebezpieczeństwo bolszewickie w Niemczech jest więcej niż wątpliwe, co do komunizmu rosyjskiego zaś, to jest on niebezpiecznym, o ile zyska poparcia militarne Niemiec, które dostarczyły organizatorów czerwonej armji i zorganizowały ofensywę przeciwpolską.

Epilog awantury litewskiej w Kownie.

WILNO 6 kwietnia (PAT). Nadzwyczajny sąd wojskowy w Kownie skazał za udział w powstaniu w dniu 22 lutego r. b. 7 żołnierzy na karę śmierci, jednego na dożywotnie ciężkie roboty, oraz 5 na roboty ciężkie od 3 miesięcy do 4 lat. Z pośród skazanych na śmierć 3 prezydent zamienił karę na dożywotnie ciężkie roboty, 4 zaś rozstrzelano.

W Palestynie szerzy się ruch antyżydowski.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8 kwietnia. Z Londynu donoszą, że w Jerozolimie wybuchły gwałtowne starcia między żydami i muzułmanami, w czasie których zginęło 180 osób.

WARSZAWA, 8 kwietnia. Z Londynu donoszą, że misja angielska uchwaliła zwołać w Jerozolimie konstytuantę żydowską. Zwołanie konstytuanty ma nastąpić w pierwszej połowie maja.

WARSZAWA, 8 kwietnia. Cała prasa niemiecka i francuska notuje coraz bardziej szerzący się w Palestynie ruch antyżydowski, specjalnie antysjonistyczny.

Piekło głodu i chłodu.

WIEDEN, 6 kwietnia (PAT). WBK. donosi z Moskwy. Z frontu wschodniego komunikują, że wojska czerwone w okolicach Mikołajewska pogrzebały 250,000 trupów, obywateli i żołnierzy, którzy podczas odwrotu armji Kołczaka ginęli z głodu i zimna. Spalono nadto 3500 trupów.

—o—

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Zmiany w Ministerstwie wojny.

W związku z reorganizacją Ministerstwa Spraw Wojskowych ustąpił z M. S. Wojsk. generał Lajoursz z sekcji Dep. Nauczania Szkolnego, gen. Łempicki, szef sekcji regulaminowej.

Śląsk Górny będzie polskim!

Poseł Korfanty, prezes Komisji plebiscytowej Śląska Górnego w rozmowie z redaktorem „Journal de Pologne" oświadczył, że jest najgłębiej przekonany, iż Górny Śląsk powróci do Polski.

Żandarmerja polska na Podolu.

Władze polskie w porozumieniu z rządem ukraińskim przystąpiły do organizacji żandarmerji na Podolu, w celu ustalenia tam ogólnego bezpieczeństwa.

Warszawa

(Telef. od własnego korespondenta).

Neutralni wciąż przy warsztacie...

W drukarni „Express" (Nalewki 7) warszawskie władze śledcze wykryły druk fałszywych stukoronówek, wobec czego aresztowano właściciela drukarni, oraz niejakiego Icka Piszebucha, który puszczał w obieg fałszywe korony.

—o—

Ofiary.

Pracow. Kol. Dojazd. Zgierskiej linji, wydział mechaniczny, na flotę Polską mk. 596 f. 50.

Korespondentów naszych miejscowych i zamiejscowych z Pabjanic, Zduńskiej Woli, Kalisza, Tomaszowa Mazowieckiego, Aleksandrowa, Zgierza, Konstantynowa i t. d. — prosimy o korespondencje.

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Drukarnia Akcydensowa
ŁÓDŹ, Przejazd 8. „PRACA" ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.
DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

MIGRAENOL SPIESS
Proszki od bólu głowy
Warsz. Tow. Akc. Handlu Tow. Apteczn.
dawniej „Zjedn. Aptekarze" i
„Ludwik SPIESS i Syn"
MIGRAENOL SPIESS pakow. po 6 opł. w płaskiem pudełku wygodnem do noszenia w kieszeni
1 proszek MIGRAENOL SPIESS usuwa szybko ból głowy.
950—4 Żądać w aptekach i składach aptecznych.

W piątek, dnia 9 kwietnia 1920 r. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się
Zwyczajne
Ogólne Zebranie
Łódzkiego Miejscowego Oddziału Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w lokalu T-wa przy ul. Piotrkowskiej № 96, 1 p.
W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków zebranie to odbędzie się w drugim terminie, prawomocne bez względu na ilość obecnych w dniu 28 kwietnia 1920 r. o godz. 7-ej wiecz. w Sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.
Porządek dzienny:
1. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu,
2. Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
3. Wolne wnioski.

Leczniczа dentystyczna
St. Dąbrowskiego
Rozwadowska Nr. 1. 871—8

Zarząd Starszych Zgromadzenia Felczerów w Łodzi,
Zawiadamia członków swoich zamieszkałych w Łodzi i okolicy, że w niedzielę, dnia 11 kwietnia r. b. odbędzie się
Ogólne Roczne Zebranie,
w lokalu przy ul. Sienkiewicza № 15 o godz. 3 po południu w pierwszym terminie, a w razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim i ostatecznym terminie o godz. 4-ej po południu w tymże lokalu. 962—1

Kilińskiego 117 **Kino Kasursa** Kilińskiego 117.
PROGRAM do dnia 12 kwietnia r. b.
Arcydzieło sztuki kinematograficznej!
Huragan życia
(VENUS VICTRIX)
Wstrząsający dramat w 5 częściach ze słynną polską artystką NAPIÓRKOWSKĄ w roli głównej.

Baczność Baczność
p. p. kupcy i palacze!
Skład Cygar i Wyrobów TYTONIOWYCH
Stefana LEWANDOWSKIEGO
Łódź, Sienkiewicza 48, róg Nawrot dawniej Piotrkowska 21.
Poleca wielki wybór tytoniu, cygar, papierosów, gilz pierwszorzędnych fabryk oraz wszelkie towary wchodzące w zakres branży tytuniowej.
Baczność Baczność

SKUPUJĘ stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki płacę ceny najwyższe. 653—3
A. MANISZEWSKI, Piotrkowska 93.

Od 1500 do 2800 Mk.
płacę za stare zęby; pojedyńcze od 35 do 85 Mk. Andrzeja 7 w prawej oficynie parter
NADRYCZNY.

Ogłoszenia drobne

A. A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561—12

A. Jadłodajnia z całem urządzeniem gospodarskiem ze sklepem, mieszkaniem 3 pokojowem zaraz do sprzedania, wiadomość w biurze „Ogniwo" Sienkiewicza № 67. 978—1

A. Sklep kolonialny lub galanteryjny — kupię. Wiadomość w biurze Inform. „Ogniwo", Sienkiewicza 67.

Abramson Ida zagubiła legitymacja chlebową, wydaną na 6 osób. 973—1

Górny Józef zagubił paszport niemieck., wydany w Łodzi książeczkę członkowską, wydaną z Pol. Zw. Zaw. 963—3

Kantorski Józef zagubił paszport rosyjski wydany w Kaliszu. 951—1

Kubicka Magdalena zagubiła kartę natłową, wydaną z magistratu. 980—1

Kwiatkowski Stanisław zagubił dokument odroczenia, wydany z P. K. U. w Łodzi. 977—3

Kopyta szewckie, Warszawskiej fabryki piękne fasony, Sienkiewicza 25, m. 6. 975—6

Michalik Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w Koninie, i kartę wojskową, wydaną z P. K. U. 970—3

Małecki Feliks zagubił paszport niemiecki, wydany w Częstochowie, Wodna 19. 935-3

Przybłąkał się pies duży biały ma czerwone znaki, uszy obcięte, prawy właściciel może go odebrać za zwrotem kosztów w Radogoszczu ul. Brajera № 16 u Zachwiej. 971—1

Potrzebna nakładaczka do drukarni J. Szczęśliwskiego, ul. Piotrkowska 118. 966—2

Paradowski Bolesław zagubił dowody wojskowe i nadkartę, wydaną z fabryki Poznańskiego. 964—3

Potrzebna nakładacz a do drukarni dziennika „Praca" Przejazd 8.

Skalska Anela zagubiła dwa paszporty, rosyjski i niemiecki, wydany w Łodzi. 976—3

Szmechtig Otto zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi St. Zarzewska 179. 965—3

Sprzedam buty, między 2 — 4 Wólczańska 168—6. 971—2

Stemteiska Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną na dwie osoby. —1

Tokarz drzewny znajdzie zajęcie Nawrot 20 u Radyńskiego. 967—3

Zagubiono portfel w którym się znajdował paszport niemiecki na imię Józef Piesiakowski, wydany z gminy Puczniew i bilet wojskowy rosyjski ul. Pańska 71. 981—3

Zygiert Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi Gubernatorska 31. 979—3

Zaginęła legitymacja chlebowa, wydana na imię Bolesława Dziegolewskiego. 969—1

Magle sprzedam Zachodnia № 32. 931—1

Zeman Wilhelm zagubił legitymację chlebową, wydaną z okręgu na 2 osoby.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono ... Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ